

Sygn. akt VI A Ca 963/12

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 17 stycznia 2013 r.**

**Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:**

**Przewodniczący - Sędzia SA – Teresa Mróz**

**Sędzia SA – Krzysztof Tucharz**

**Sędzia SA – Ewa Śniegocka (spr.)**

**Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Kędzierska**

**po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2013 r. w Warszawie**

**na rozprawie**

**sprawy z powództwa (...) sp. z o.o. w W.**

**przeciwko M. M.**

**o zapłatę**

**na skutek apelacji pozwanej**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie**

**z dnia 27 marca 2012 r., sygn. akt III C 1083/10**

**I. prostuje z urzędu niedokładność w zaskarżonym wyroku poprzez dodanie do jego dotychczasowej treści słów: „w stosunku do M. M.”;**

**II. oddala apelację.**

Sygn. akt VI A Ca 963/12

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Warszawie utrzymał w mocy nakaz zapłaty z dnia 14 stycznia 2010r wydany przez Sąd Okręgowy w Warszawie w postępowaniu nakazowym w sprawie III Nc 223/09.

Wyrok ten zapadł na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

(...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego (...) sp. z o.o. z siedzibą w B., C. M., Z. R. i M. M. kwoty 76.149,42 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 grudnia 2009 roku do dnia zapłaty.

Nakazem zapłaty z dnia 14 stycznia 2010 roku, sygn. akt III Nc 223/09 Sąd Okręgowy w Warszawie nakazał pozwanym Przedsiębiorstwu Handlowo-Usługowemu (...) sp. z o.o. z siedzibą w B., C. M., Z. R. i M. M., aby zapłacili powodowi (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. kwotę 76.149,42 zł oraz kwotę 4.552 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Zarzuty od powyższego nakazu zapłaty zgłoszyli pozwani Z. R., M. M. i C. M., którzy wnieśli o uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie

powództwa. Zarzuty pozwanych Z. R. i C. M. zostały prawomocnie odrzucone. (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. wniósł o utrzymanie nakazu zapłaty w mocy oraz zasądzenie dalszych kosztów procesu w kwocie 4.200 zł.

W dniu 16 listopada 2007 roku Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe (...) sp. z o.o. z siedzibą w B. jako Korzystający reprezentowany przez C. M. zawarł z (...) sp. z o.o. w W. jako Finansującym umowę leasingu operacyjnego nr (...). Przedmiotem leasingu była naczepa (...). Zgodnie z postanowieniami umowy Finansujący zobowiązał się nabyć przedmiot leasingu i oddać Korzystającemu do używania przez czas oznaczony, zaś Korzystający zobowiązał się płacić ratalne wynagrodzenie. Szczegółowe postanowienia zawarte zostały w „Ogólnych warunkach umowy leasingu” podpisanych przez Korzystającego. W ust. 4.9 ogólnych warunków umowy leasingu postanowiono, że wszelkie rozliczenia między Korzystającym i Finansującym związane z wypowiedzeniem lub wygaśnięciem umowy leasingu przed upływem podstawowego okresu jej trwania dokonywane będą w oparciu o kwotę bazową stanowiącą równowartość sumy wszystkich przewidzianych w umowie, a niezapłaconych rat oraz wartości resztowej określonej w umowie, zdyskontowanych stopą odpowiednio WIBOR 3M, EURIBOR 3M lub LIBOR 3M z dnia zawarcia umowy. Tytułem zabezpieczenia spłat zobowiązań wynikających z opisanej powyżej umowy leasingu PHU (...) złożył do dyspozycji (...) weksel gwarancyjny „in blanco” bez protestu, złożył też deklarację wekslową określającą przesłanki wypełnienia weksla. M. M. została poręczycielem wekslowym, składając swój czytelny podpis na odwrotnej stronie weksla.

Strony przystąpiły do realizacji umowy. Finansujący nabył przedmiot leasingu i oddał Korzystającemu do używania. W początkowym okresie obowiązywania umowy Korzystający terminowo uiszczał poszczególne raty wynagrodzenia, jednak na skutek niekorzystnych dla niego zmian kursu złotego w stosunku do euro i pogorszenia się sytuacji finansowej Spółki, Korzystający zaprzestał dokonywania płatności rat wynagrodzenia wskazanych w treści umowy leasingu. Pismem z dnia 3 lipca 2008 roku (...) poinformował Korzystającego o nieuregulowaniu wymagalnych rat wynagrodzenia oraz wyznaczył termin do uiszczenia zaległości z zagrożeniem, że w przypadku nieuregulowania zaległości umowa zostanie wypowiedziana. Wobec tego, że Korzystający, pomimo wezwania nie uregulował zaległości, powód pismem z dnia 1 sierpnia 2008 roku wypowiedział PHU (...) umowę leasingu.

Wobec bezskutecznego upływu terminu płatności (...) w dniu 16 listopada 2007 roku wypełnił weksel gwarancyjny na kwotę 76.149,42 zł. Pismem z dnia 18 listopada 2009 roku (...) Sp. z o.o. przedstawił PHU (...) sp. z o.o. z siedzibą w B. i M. M. jako poręczycielce wekslowej weksel do zapłaty.

W dniu 10 lipca 2009 roku (...) dokonał zbycia przedmiotu leasingu - naczepy ciężarowej (...) za kwotę 42.700 zł brutto, 35 000 zł netto.

Sąd oddalił wniosek pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu wyceny pojazdów na okoliczność wyceny przedmiotu objętego umową leasingu nr (...), jako nie mający znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Pozwana w ten sposób zmierzała do wykazania, w jakiej wysokości korzyść uzyskał powód z tytułu zagospodarowania przedmiotu leasingu. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 9 września 2010 roku, sygn. I CSK 641/09 korzyść uzyskaną przez finansującego wskutek rozwiązania umowy leasingu należy wiązać przede wszystkim z odzyskaniem przez finansującego przedmiotu leasingu i wynikającą stąd możliwością decydowania o jego dalszych losach. O wysokości korzyści rozstrzyga wartość odzyskanego przedmiotu. Na kanwie powyższych wywodów wskazać należy, że wartość rynkowa ciągnika siodłowego nie jest równoznaczna z korzyścią, jaką odniósł powód. Szacunkowa wartość przedmiotu leasingu winna być brana pod uwagę przede wszystkim przy uwzględnieniu warunków tzw. sprzedaży wymuszonej oraz przy założeniu, że cena proponowana przez oferujących podobne pojazdy do sprzedaży zazwyczaj jest negocjowana i w efekcie bywa znacznie niższa od ceny „wyjściowej”. W tej sytuacji realną korzyścią uzyskaną przez powoda była cena netto ze sprzedaży przedmiotu leasingu, a tę powód udowodnił składając do akt sprawy umowę sprzedaży i fakturę VAT.

Sąd oddalił wnioski o przesłuchanie Z. R., G. M. i M. M., albowiem okoliczności, na które zostali powołani świadkowie wynikają z dokumentów złożonych do akt sprawy bądź są bezsporne pomiędzy stronami bądź nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Ustalenia Korzystającego z przedstawicielem powoda nie mają znaczenia

dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż Korzystający był przedsiębiorcą ponoszącym ryzyko związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, zaś postanowienia umowy zostały potwierdzone pismem i są wiążące pomiędzy stronami.

Kwestią bezsporną w niniejszej sprawie było zawarcie przez strony umowy leasingu, przystąpienie do jej realizacji oraz zaprzestanie płacenia przez PHU (...) sp. z o.o z siedzibą w B. rat wynagrodzenia należnego powodowi. Zobowiązanie wekslowe zostało poręczone przez pozwaną M. M., która na odwrotnej stronie weksla poczyniła adnotację „poręczam” opatrząc ją własnoręcznym czytelnym podpisem z imienia i nazwiska.

Na skutek złożenia przez pozwaną zarzutów od nakazu zapłaty spór pomiędzy stronami przeniósł się ze stosunku wekslowego również na stosunek podstawowy - umowę leasingu. Pozwana podnosiła brak właściwego rozliczenia umowy leasingu, m.in. nie rozliczenie korzyści, jakie powód uzyskał na skutek wypowiedzenia umowy leasingu; nie wykazanie, tak co do zasady, jak i co do wysokości, roszczenia objętego pozwem; niezasadne i sprzeczne z art. 483 k.c. naliczenie kar umownych; brak skutecznego przedstawienia weksla do zapłaty z uwagi na zmianę siedziby spółki /z B. na P./; niespełnienie przesłanek z art. 709<sup>13</sup> § 2 k.p.c. Powołała się też na nadużycie przez powoda prawa podmiotowego i niezgodność z zasadami współżycia społecznego - art. 5 k.c.

Jak wynika z powyższego pozwana skupiła się przede wszystkim na stawianiu zarzutów związanych ze stosunkiem podstawowym, wynikającym z umowy leasingu, natomiast w zasadzie nie podnosiła zarzutów ze stosunku wekslowego. Z kolei powód kwestionował możliwość podnoszenia zarzutów dotyczących stosunku podstawowego przez pozwaną, która nie była stroną umowy leasingu. Sąd Okręgowy powołał się na pogląd wyrażony w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2008 roku, sygn. akt V CSK 386/07, w którym stwierdzono, że nie budzi wątpliwości, że poręczyciel wekslowy w zarzutach od nakazu zapłaty wydanego na podstawie weksla gwarancyjnego, niepełnego w chwili wystawienia /in blanco/, może bronić się wszystkimi zarzutami, jakie przysługują osobie, za którą udzielił poręczenia. Może w szczególności bronić się zarzucając, że weksel został uzupełniony niezgodnie z zawartym porozumieniem. Może też podnieść zarzuty dotyczące stosunku podstawowego, tj. stosunku będącego podstawą wystawienia weksla, m.in. zarzut przedawnienia roszczenia wywodzonego z tego stosunku. Z tego względu zdaniem Sądu Okręgowego nie budzi zastrzeżeń sama zasadność podnoszenia przez pozwaną zarzutów dotyczących stosunku podstawowego.

Jako niezasadny należało potraktować zarzut nie przedstawienia przez powoda weksla do zapłaty, a także zarzut w postaci braku skutecznego wypowiedzenia umowy leasingu. Przeczy temu treść pisma powoda z dnia 3 lipca 2008 roku skierowanego do PHU (...), w którym powód informował Korzystającego o nieuregulowaniu wymagalnych rat wynagrodzenia oraz wyznaczył termin do uiszczenia zaległości z zagrożeniem, że w przypadku nie uregulowania zaległości umowa zostanie wypowiedziana. Wobec tego, że Korzystający, pomimo wezwania nie uregulował zaległości, powód pismem z dnia 1 sierpnia 2008 roku dokonał skutecznego wypowiedzenia umowy leasingu. Pozwana podnosiła w zarzutach, że powód nie przedstawił w prawidłowy i skuteczny sposób wezwania do zapłaty Spółce PHU (...), która po zawarciu umowy leasingu zmieniła siedzibę z B. na P.. Nie wdając się w merytoryczną ocenę tego zarzutu należy zauważyć, że pozwana nie udowodniła, kiedy ta zmiana miała miejsce, zaś ze złożonych odpisów z KRS okoliczność ta nie wynika. W doktrynie podkreśla się, że jeżeli weksel nie zostanie przedstawiony do zapłaty w terminie, posiadacz weksla traci regres do indosantów, wystawcy weksla trasowanego oraz do innych dłużników wekslowych. Nie traci natomiast praw do akceptanta, wystawcy weksla własnego i osób, które za nich poręczyły. Nieprzedstawienie weksla do zapłaty nie powoduje wygaśnięcia zobowiązania wekslowego wystawcy i poręczycieli. Powyższe wskazuje na bezzasadność podnoszonego zarzutu.

Podobnie jako niezasadny należało potraktować zarzut dotyczący bezpodstawnego zdaniem pozwanej opatrzenia weksla klauzulą „bez protestu”, gdyż takie uprawnienie wynika wprost z deklaracji wekslowej. Nie jest też zasadny zarzut naruszenia art. 45 ust. 2 Prawa wekslowego, to jest niezawiadomienia pozwanej o niezapłaceniu weksla przez wystawcę. Jak wskazuje się w doktrynie brak notyfikacji nie pozbawia posiadacza weksla praw do dochodzenia roszczeń z weksla ani przeciw wystawcy weksla własnego, ani przeciw trasatowi, ani przeciwko indosantom czy poręczycielom. Również te osoby nie są zwolnione z zobowiązania wekslowego, ani z obowiązku zapłaty należności ubocznych. Zarzut niedokonania notyfikacji nie powinien być zatem w ogóle podnoszony w postępowaniu nakazowym

z weksla, bowiem brak notyfikacji nie powoduje utraty praw wekslowych. Nie wpływa również w żaden sposób na postępowanie nakazowe z weksla.

Jak wynika z treści deklaracji wekslowej (...) Sp. z o.o. w W. był uprawniony do wypełnienia weksla w każdym czasie, w przypadku naruszenia przez Korzystającego - wystawcę weksla warunków umowy leasingu, na sumę odpowiadającą wszelkim zobowiązaniom finansowym Korzystającego wobec Finansującego.

W treści deklaracji zawarto postanowienie, że (...) ma prawo opatrzyć weksel datą płatności według swego uznania, zawiadamiając o tym Korzystającego listem poleconym ze zwrotnym potwierdzeniem odbioru. Jak wynika z dokumentów dołączonych do akt sprawy powód dopełnił wymogów formalnych, bowiem zawiadomił Korzystającego, a także poręczycielkę M. M. o wypełnieniu weksla, przedstawił weksel do zapłaty i wskazał miejsce płatności. W odniesieniu do kwoty należnej powodowi wskazać należy, że obejmuje ona: niezapłacone zafakturowane raty wynagrodzenia leasingowego w kwocie 3.671,31 zł, odszkodowanie w kwocie 58.185,89 zł, które na skutek wypowiedzenia umowy leasingu stało się natychmiast wymagalne, a także odsetki za zwłokę w kwocie 14.292,22 zł. W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości zasadność samego żądania w odniesieniu do wszystkich pozycji wskazanych przez powoda. Znajdują one uzasadnienie w treści umowy leasingu. Z postanowień umowy i ogólnych warunków umowy wynika zobowiązanie do terminowego uiszczania kolejnych rat tytułem wynagrodzenia finansującego, co uzasadnia żądanie w zakresie kwoty obejmującej zaległe raty wynagrodzenia, a także do uiszczenia w przypadku wypowiedzenia umowy pozostałych niezafakturowanych rat wynagrodzenia, pomniejszonych o korzyści uzyskane przez powoda na skutek zagospodarowania przedmiotu leasingu. Wbrew zarzutom pozwanej powód nie uwzględnił w dochodzonej pozwem kwocie należności z tytułu kar umownych. Jak wynika z przedstawionego zestawienia kwota 14.292,22 zł była dochodzona z tytułu odsetek za zwłokę, wyliczonych zgodnie z postanowieniami pkt 4.6 ogólnych warunków umowy leasingu, liczonych od dnia następnego po dniu wypowiedzenia umowy, tj. 1 sierpnia 2008 roku do dnia wypełnienia weksla.

Odnosząc się do kwoty stanowiącej odszkodowanie, tj. pozostałe niezafakturowane raty wynagrodzenia, wskazać należy, że zasady wyliczenia tej kwoty wskazano w ogólnych warunkach umowy. Kwota z tego tytułu wynosiła 93.185,89 zł. Zgodnie z treścią art. 709<sup>15</sup> k.c. w razie wypowiedzenia przez finansującego umowy leasingu na skutek okoliczności, za które korzystający ponosi odpowiedzialność, finansujący może żądać od finansującego natychmiastowego zapłacenia wszystkich przewidzianych w umowie a niezapłaconych rat, pomniejszonych o korzyści, jakie finansujący uzyskał wskutek ich zapłaty przed umówionym terminem i rozwiązania umowy leasingu. Wobec zagospodarowania przedmiotu leasingu i osiągnięcia z tego tytułu korzyści odpowiadającej kwocie 35.000 zł zasadnie powód domagał się z tytułu odszkodowania kwoty 58.185,59 zł.

W tym miejscu wskazać należy, że pozwana w zarzutach od nakazu zapłaty kwestionowała wysokość dochodzonej przez powoda kwoty. Wskazać jednak należy, że odpowiedzialność pozwanej jako poręczycielki wekslowej zasadza się generalnie na stosunku wekslowym. Podnosząc zaś zarzuty ze stosunku podstawowego pozwana powinna podeprzeć je stosownymi dowodami, co w przedmiotowym procesie nie miało miejsca. Zgodnie bowiem z poglądami wyrażonymi w judykaturze - „poręczyciel weksla in blanco może zgłaszać skutecznie zarzuty wskazujące na wypełnienie weksla niezgodnie z deklaracją wekslową” /por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2008 r., II CSK 360/08, LEX nr 584726/, przy czym „to na dłużniku wekslowym ciąży obowiązek udowodnienia, że weksel został wypełniony niezgodnie z zawartym porozumieniem. Nie ma podstaw, aby ciężar dowodzenia okoliczności ze stosunku podstawowego uzasadniający uzupełnienie weksla przerzucać na wierzyciela wekslowego. Tym bardziej okoliczności takie nie powinny być badane przez sąd z urzędu” (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 16 kwietnia 2008 r., V ACa 118/08). Jak wyżej wskazano, pozwana kwestionowała zgodność kwot składających się na kwotę dochodzoną pozwem z umową leasingu, jednakże na te okoliczności nie zgłosiła żadnych wniosków dowodowych. Powyższe czynniki niezasadnymi zarzuty odnośnie błędnego wyliczenia przez powoda kwoty dochodzonej pozwem.

W realiach niniejszej sprawy nie ma zastosowania art. 5 k.c. Przede wszystkim pozwana nie wskazała, jakie konkretnie zasady współzycia społecznego miałyby przemawiać za oddaleniem powództwa w niniejszej sprawie, a także, jakie zachowanie powoda świadczy o złamaniu tych zasad. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie

nie zachodzą okoliczności uzasadniające przyjęcie nadużycia przez powoda prawa podmiotowego. Zawierając umowę leasingu operacyjnego Korzystający działał w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, zaś pozwana dokonując poręczenia wekslowego podjęła związane z tym ryzyko. Utrata płynności finansowej przez Korzystającego spowodowana niekorzystnymi zmianami kursu walut i sytuacją na rynku nie stanowi w tej sytuacji przesłanki pozwalającej na skorzystanie z instytucji ukonstytuowanej w treści art. 5 k.c.

Jak już powyżej wskazano zobowiązanie wekslowe zostało poręczone przez M. M.. Zakres odpowiedzialności awalisty wyznacza art. 32 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku Prawo wekslowe, w myśl którego poręczyciel wekslowy odpowiada tak samo, jak ten, za kogo poręczył. W związku ze złożeniem ważnego i prawnie skutecznego poręczenia wekslowego przez pozwaną, a następnie wypełnieniem weksla zgodnie z warunkami określonymi w porozumieniu wekslowym należało utrzymać w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany w dniu 14 stycznia 2010 roku, sygn. akt III Nc 223/09.

Wobec powyższego orzeczono jak w wyroku.

Apelację od tego wyroku złożyła pozwana, zaskarżyła go w całości i wniosła o jego uchylenie i oddalenie powództwa jako niezasadnego, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów zastępstwa procesowego.

Apelująca zarzuciła naruszenie art. 10 prawa wekslowego, art. 23 w zw. z art. 233 w zw. z art. 229 i 230 kpc przez ich niezastosowanie,

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Apelacyjny podziela w pełni ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne.

Stwierdzić należy, iż zagospodarowanie przedmiotu leasingu (sprzedaż naczepy) nastąpiło 7.10.2009r, a nie 7.10.2010r (taka data widnieje na umowie). Świadczą o tym: data wystawienia faktury VAT oraz pismo z 20 października 2009r zatytułowane „Wezwanie do zapłaty”, a kierowane do spółki (...) informujące o zagospodarowaniu przedmiotu leasingu, jak również tabela rozliczeniowa i wskazana w niej data.

Podkreślić należy istnienie rozbieżności w judykaturze i w doktrynie, dotyczących spornej kwestii, czy poręczycielka weksla in blanco może (w sprawie o zapłatę tegoż weksla) podnosić zarzuty dotyczące stosunku podstawowego - w niniejszej sprawie chodzi o zarzuty z umowy leasingu. Sąd Okręgowy powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2008 r., V CSK 386/07: „Nie budzi wątpliwości, że poręczyciel wekslowy w zarzutach od nakazu zapłaty wydanego na podstawie weksla gwarancyjnego, niepełnego w chwili wystawienia (in blanco), może bronić się wszystkimi zarzutami, jakie przysługują osobie, za którą udzielił poręczenia. Może w szczególności bronić się zarzucając, że weksel został uzupełniony niezgodnie z zawartym porozumieniem. Może też podnieść zarzuty dotyczące stosunku podstawowego, tj. stosunku będącego podstawą wystawienia weksla, m.in. zarzut przedawnienia roszczenia wywodzonego z tego stosunku.” Analogiczne stanowisko zostało wyrażone w wyroku Sąd Apelacyjnego w Katowicach z 16.04.2008r, V ACa 118/08 „Zgodnie z art. 10 Prawa wekslowego dłużnik wekslowy może powoływać się na to, że weksel został wypełniony niezgodnie z zawartym porozumieniem. Nie oznacza to jednak, że w takim przypadku proces o zapłatę należności wynikającej z weksla wypełnionego w oparciu o porozumienie wekslowe przestaje mieć charakter tzw. "procesu wekslowego". Podniesienie przez dłużnika wekslowego zarzutów ze stosunku podstawowego (porozumienia wekslowego) nie powoduje bowiem utraty przez posiadacza weksla formalnej i materialnej legitymacji wekslowej. W dalszym ciągu zatem to na dłużniku wekslowym ciąży obowiązek udowodnienia, że weksel został wypełniony niezgodnie z zawartym porozumieniem (art. 6 k.c.). Nie ma podstaw, aby ciężar dowodzenia okoliczności ze stosunku podstawowego uzasadniający uzupełnienie weksla przerzucać na wierzyciela wekslowego. Tym bardziej okoliczności takie nie powinny być badane przez sąd z urzędu.” Pogląd taki ukształtował się na tle uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1967 r., III CZP 19/66 „W postępowaniu nakazowym dopuszczalne jest - po przekazaniu

sprawy do sądu na skutek zarzutów - powoływanie się na podstawę faktyczną i prawną wynikającą z łączącego strony stosunku prawnego, w związku z którym został wystawiony dokument uzasadniający wszczęcie postępowania nakazowego”. Został on zaprezentowany w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 1972 r., III PZP 17/70 „W postępowaniu nakazowym, po przekazaniu sprawy sądowi na skutek zarzutów, niedopuszczalne jest rozszerzenie powództwa ani przekształcenie podmiotowe, ani też zmiana jego podstawy; jeżeli jednak nakaz zapłaty wydano na podstawie wekslu gwarancyjnego, strony mogą - w granicach nakazu - powoływać się na podstawy faktyczne i prawne, wynikające z łączącego je stosunku prawnego.”

i w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 1997 r., I CKN 48/97 „Po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty, wydanego na podstawie weksla gwarancyjnego, spór z płaszczyzny stosunku prawa wekslowego przenosi się na ogólną płaszczyznę stosunku prawa cywilnego. Strony mogą zatem powoływać się na podstawy faktyczne i prawne wynikające z łączącego je stosunku prawnego, który jest źródłem dochodzonego przez powoda roszczenia cywilnoprawnego, nawet jeśli okaże się, że roszczenie wekslowe nie istnieje.”

Istnieje jednak pogląd, prezentowany przez powoda w niniejszej sprawie, iż pozwana jako poręczyciel wekslowy nie może podnosić zarzutów ze stosunku leasingu, którego nie była stroną. Takie stanowisko legło u podstaw orzeczeń: wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 1.03.2007r, I ACa 1116/06 „Poręczyciel wekslowy leasingobiorcy może podnieść zarzuty z art. 10 Prawa wekslowego, nie może natomiast skorzystać z zarzutów dotyczących zasad rozliczenia umowy leasingu, na które może powoływać się wyłącznie leasingobiorca.”, wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 10.08.2004r, I A Ca 1564/03 „Avalista nie może skutecznie bronić się zarzutami przysługującymi dłużnikowi, za którego poręczył”.

Niezależnie jednak od tego, do którego poglądu przychylił się obecnie rozpatrujący sprawę Sąd Apelacyjny, to stwierdzić należy, iż pozwana nie udowodniła żadnego ze stawianych przez siebie zarzutów i już z tej przyczyny jej argumenty nie mogą być uwzględnione.

Pozwana winna wykazać, że kwota żądana przez powoda w rzeczywistości nie należy mu się (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 28.10.2011r, VI ACa 546/11 „To pozwany powinien udowodnić, że weksel został wypełniony niezgodnie z porozumieniem.”, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 21.10.2011r, VI ACa 383/11 „Ciężar dowodu, że weksel in blanco wypełniony został w sposób sprzeczny z porozumieniem, spoczywa na dłużniku wekslowym, który zarzut podniósł.”, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 29.08.2007r, I A Ca 442/07 „Ciężar dowodu, że weksel in blanco wypełniono w sposób sprzeczny z porozumieniem spoczywa na dłużniku wekslowym, który zarzut podniósł.”, a także fragment Komentarza do art.10 ustawy - Prawo wekslowe Izabeli Heropolitańskiej „Ciężar dowodu zawarcia umowy regulującej sposób wypełnienia weksla oraz wypełnienia weksla niezgodnie z umową ciąży na wekslowo zobowiązanym (orzeczenia SN: z dnia 24 lutego 1928 r., I C 2161/27, Zb. Orz. SN 1928, poz. 40; z dnia 12 stycznia 1934 r., C 2217/33, MPHiW 1935, s. 207; T. Komosa, W. Opalski, Prawo..., s. 46; I. Rosenblüth, Prawo..., s. 203; A.D. Szczygielski, Instytucja..., s. 295).”, bo weksel został wypełniony niezgodnie z porozumieniem - nie uczyniła tego jednak. Powód - zgodnie ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach (I ACa 442/07 z 29.08.2007r „W przypadku zakwestionowania prawidłowości uzupełnienia weksla wierzyciel ma obowiązek podać, z jakiego tytułu domaga się zapłaty i przedstawić stosowne wyliczenie. Bez tego dłużnik wekslowy nie jest w stanie wykazać zgodności sumy wekslowej z porozumieniem.”) oraz Sądu Apelacyjnego w Poznaniu (I ACa 122/11 z 9.03.2011r „W przypadku zakwestionowania prawidłowości uzupełnienia weksla in blanco, wierzyciel ma obowiązek wskazać z jakiego tytułu domaga się zapłaty oraz przedstawić stosowne wyliczenie.”) przedstawił stosowne wyliczenia, z których wynika kwota dochodzona pozwem. Pozwana nie zakwestionowała tych wyliczeń w skuteczny sposób (choćby przy pomocy biegłego sądowego), nie wykazała, że są one nieprawidłowe. Ograniczyła się jedynie do twierdzenia, że dochodzona przez powoda kwota jest niewłaściwa.

W wyroku z 13.06.2012r, I ACa 1119/11 Sąd Apelacyjny w Warszawie stwierdził, że: „1. Art. 10 ustawy z 1936 r. - Prawo wekslowe nie wymaga żadnej szczególnej formy porozumienia wekslowego. 2. Z art. 709<sup>15</sup> k.c. wynika, że korzystający jest zobowiązany nie tylko do uiszczenia zaległych rat leasingowych, ale - na żądanie finansującego - wszystkich nie uiszczonych dotąd rat leasingowych, a więc także tych, których termin płatności przypadał po rozwiązaniu umowy.”,

zaś Sąd Najwyższy uznał w wyroku z 26.10.2011r, I CSK 715/10, że „1. Przepis art. 10 ustawy z 1936 r. – Prawo wekslowe dotyczy zgodności uzupełnienia weksla in blanco z treścią porozumienia wekslowego zawartego między wystawcą a remitentem weksla. Nie odnosi się natomiast do ustalenia wysokości zobowiązania ze stosunku podstawowego, które zgodnie z treścią porozumienia wekslowego określa dopuszczalną wysokość sumy wekslowej, na jaką weksel in blanco może zostać uzupełniony. 2. Co do zasady dochodzona należność z tytułu niezapłaconych rat leasingowych powinna zostać zmniejszona o wartość odzyskanego przez finansującego przedmiotu leasingu.”, a w wyroku z 19.08.2010r, V CSK 49/10, że „Weksel in blanco jest tzw. wekslem niepełnym, a więc dokumentem opatrzonym wprawdzie podpisem wystawcy, ale niezawierającym innych istotnych treściowo elementów, znajdujących się w odrębnym dokumencie, tzw. porozumieniu wekslowym. Porozumienie to reguluje zasady wypełniania (uzupełnienia) treści weksla przez wierzyciela, w szczególności określa sumę wekslowego zobowiązania, a przynajmniej precyzuje sposób jej ustalenia. Konsekwencją tej postaci weksla jest to, że dłużnikowi przysługuje w stosunku do wierzyciela zarzut wypełnienie weksla niezgodnie z treścią porozumienia, w czym m.in. przejawia się osłabienie abstrakcyjnego charakteru tego weksla.”

Zakładając jednak wersję przyjmowaną przez pozwaną (możliwość zgłaszania przez nią zarzutów ze stosunku podstawowego), to wskazać należy, że brak jest dowodów na to, że umowa leasingu nie została skutecznie wypowiedziana, jak również, że korzyść uzyskana przez powoda ze sprzedaży przedmiotu leasingu była inna, niż twierdzi powód. Słusznie Sąd Okręgowy oparł się na orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2010 r. I CSK 641/09 „Korzyść uzyskaną przez finansującego wskutek rozwiązania umowy leasingu należy wiązać przede wszystkim z odzyskaniem przez finansującego przedmiotu leasingu i wynikającą stąd możliwością decydowania o jego dalszych losach. O wysokości tej korzyści rozstrzyga wartość odzyskanego przedmiotu. Wartość ta ze względu na charakter regulacji zawartej w art. 709<sup>(15)</sup> k.c. powinna być określana na zasadach, na jakich określa się wartość dóbr przy ustalaniu odpowiedzialności odszkodowawczej. Należy przy tym mieć w szczególności na względzie, czy dany przedmiot może być jeszcze eksploatowany na podstawie nowej umowy leasingu. Jeżeli zaś - jak w niniejszej sprawie - zawarto już co do niego nową umowę leasingu, za miarodajną należy uznać jego wartość określoną przez strony tej umowy. Uzyskanie w następstwie rozwiązania wcześniejszej umowy leasingu przez finansującego korzyści w tej wysokości jest tu bezsporne, a przy tym wynika ona z transakcji rynkowej.” Dlatego też prawidłowo postąpił Sąd Okręgowy dzieląc zdanie powoda i pomniejszając należną od pozwanej kwotę o 35.000 zł, tj. o cenę zbycia naczepy (...) wynikająca z umowy i faktury.

Nie są zgodne z prawdą twierdzenia apelacji, iż odpowiedzialność pozwanej na dzień wystawienia weksla obejmuje kwotę 76.149,42 zł i należność ta jest płatna na dzień 2 grudnia 2009r. Data wystawienia weksla jest nieistotna dla rozstrzygnięcia sprawy.

Na temat rzeczywistej daty zagospodarowania przedmiotu leasingu była już mowa wcześniej. Można tylko powtórzyć argumenty przemawiające za uznaniem, iż sprzedaż przedmiotu leasingu nastąpiła faktycznie w dniu 10.07.2009r, nie zaś 10.07.2010r. Nie można więc twierdzić w apelacji, że „powód sam przyznaje, iż z tytułu sprzedaży naczepy (...) otrzymał kwotę 35.000,00 złotych w dniu 10 lipca 2010r.” Powód nie przyznał tej okoliczności, a ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego podzielone przez Sąd Apelacyjny wskazują na to, że sprzedaż naczepy ciężarowej (...) nastąpiła w dniu 10 lipca 2009r.

O ile zarzut apelacji zarzuca wyrokowi naruszenie art. 23 Prawa wekslowego, to jest to zarzut bezzasadny, chociażby dlatego, że art. 23 Prawa wekslowego odnosi się do weksli płatnych w pewien czas po okazaniu, a nie do weksli in blanco.

Zupełnie bezpodstawne (i nierozwinięte w uzasadnieniu apelacji) są zarzuty naruszenia przepisów procedury cywilnej, tj. art. 229, 230 i 233 kpc.

Pozwana poręczyła za zobowiązania spółki (...), jej odpowiedzialność jest taka sama, jak teje spółki. Dokonując poręczenia pozwana podjęła pewne ryzyko, którego skutkiem jest aktualna odpowiedzialność finansowa. Tę odpowiedzialność pozwana usiłuje wyeliminować, ale czyni to nieskutecznie.

Ponadto zauważyć trzeba, iż apelująca, choć zaskarżyła wyrok w całości, to wcale nie twierdzi, że należność powoda w ogóle nie istniała, tylko, że jej wysokość była inna niż dochodzona przez powoda (mniejsza o 35.000 zł).

Wskazać należy, iż treść uzasadnienia apelacji jest zupełnie niezrozumiała, zwłaszcza w kontekście zarzutów apelacyjnych. Przypuszczać można, iż autor apelacji specjalnie zagmatwał wywód apelacji, tak, by wprowadzić w błąd sąd odwoławczy.

Sąd Apelacyjny na podstawie art. 350 § 3 kpc sprostował niedokładność w zaskarżonym wyroku uznając, że w ten sposób zyska on na czytelności i jasności.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny uznał apelację pozwanej za niezasadną i orzekł, jak w wyroku na mocy art. 385 kpc.